

Selwana Szółek

## Wiosna i krasnoludki

Niedaleko za mym oknem  
jest ogródek – nie malutki.  
Tam w mchu starym pod drzewami  
zamieszkują krasnoludki.

Całą zimę smacznie chrapią,  
całą zimę smacznie śpią.  
I o wiosnie cudnej, pięknej  
całą zimę sobie śnią.

Lecz, gdy przyjdą długie dni  
i gdy już stopnieją śniegi,  
by powiedzieć o tym mi  
szybkie urządzają biegi...

„Już ją słysząc, hen, na niebie!  
Halo! Słyszysz? Idzie Wiosna!  
Popatrz w górę i posłuchaj...  
To skowronka pieśń radosna!”

Potem wyciągają grabki  
I motyczki, i nasiona...  
Kopią, grabią i śpiewają:  
„Wiosno! Wiosno! Hej, zielona!

Wiosno nasza ukochana!  
Z ciepłych krajów powróciłaś  
wraz z bocianem i jaskółką,  
w kwiaty ziemię przystroiłaś!

Tu stokrotka, tam pierwiosnek,  
tu krokusy rosną sobie.  
Tam tulipan, tu forsycja -  
Za to dziękuję tobie!

Hej, Wiosenko ukochana!  
Hej, Wiosenko miła, cudna!”  
Tak śpiewają krasnoludki,  
choć praca ich jest trudna.

Gdy już skończą, to odpoczną -  
kroplę rosy z kwiatków spiją.  
I ułożą się wygodnie -  
młodym listkiem się przykryją.

Jutro znowu zaczną z rana  
siać i grabić swe rabatki,  
aż ich grządki będą śliczne,  
aż wyrosną na nich kwiatki.

Wtedy w każdym takim kwiatku  
odpoczywać będą sobie.  
Piękne bajki i bajeczki  
mogą opowiedzieć Tobie.

